

Sygnatura akt II AKa 334/16

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 grudnia 2016 r.

Sąd Apelacyjny we Wrocławiu II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: SSA Andrzej Kot (spr.)

Sędziowie: SSA Cezariusz Baćkowski

SSA Zdzisław Pachowicz

Protokolant: Iwona Łaptus

przy udziale prokuratora Prokuratury Regionalnej Mariusza Grzegorowskiego del. do Prokuratury Krajowej

po rozpoznaniu w dniu 21 grudnia 2016 r.

sprawy **K. K. (1)**

oskarżonego z art. 258 § 1 kk, art. 18 § 3 kk w związku z art. 158 § 1 kk, art. 18 § 3 w zw. z art. 159 kk w zw. z art. 65 § 1 kk

na skutek apelacji wniesionej przez oskarżonego

od wyroku Sądu Okręgowego w Legnicy

z dnia 16 lipca 2015 r. sygn. akt III K 72/13

I. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

- uniewinnia oskarżonego od popełnienia czynu przypisanego w punkcie I części rozstrzygającej, obciążając w tej części kosztami postępowania Skarb Państwa i stwierdzając, że utraciło moc orzeczenie o karze łącznej zawarte w punkcie IV części rozstrzygającej;

- z opisu czynu przypisanego oskarżonemu w punkcie II części rozstrzygającej, eliminuje ustalenie o działaniu w zorganizowanej grupie przestępczej, zaś z podstawy skazania i wymiaru kary eliminuje przepis art. 65 § 1 kk;

- w miejsce czynu przypisanego oskarżonemu w punkcie III części rozstrzygającej, uznaje go za winnego tego, że w okresie od 6 sierpnia 2008r. do 10 sierpnia 2008r. w L. w zamiarze, aby inne osoby dokonały pobicia Ł. S. ułatwił im popełnienie tego przestępstwa udzielając rady co do wyboru miejsca tego przestępstwa i lokalizacji pokrzywdzonego, tj. czynu z art. 18 § 3 kk w zw. z art. 158 § 1 kk i za to na podstawie art. 19 § 1 kk w zw. z art. 158 § 1 kk wymierza mu karę roku pozbawienia wolności ;

II. w pozostałej części zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy;

III. na podstawie art. 85 § 1 kk i art. 86 § 1 kk wymierza oskarżonemu K. K. (1) karę łączną 2 (dwóch) lat i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności, zaliczając na jej poczet, na podstawie art. 63 § 1 kk, okres pozbawienia wolności od 19 marca 2013r. do 16 kwietnia 2013r., od 17 maja 2013r. do 12 grudnia 2013r. i od 12 sierpnia 2016r. do 19 października 2016r.;

IV. zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe za postępowanie odwoławcze, w tym wymierza mu opłatę w wysokości 300 zł za obie instancje.

UZASADNIENIE

K. K. (1) został oskarżony o to, że:

I. w okresie od 9 września 2006 roku do 11 sierpnia 2009 roku w L. i innych miejscowościach województwa (...), brał udział w zorganizowanej grupie przestępczej określonej, jako (...), w skład której wchodził D. N., P. P., R. S. i inne osoby, mającej na celu popełnianie przestępstw, w tym polegających na wprowadzaniu do obrotu środków odurzających oraz substancji psychotropowych, udzielaniu takich środków i substancji innym osobom, dokonywaniu wymuszeń rozbójniczych, pobić, zniszczeń mienia na szkodę osób fizycznych oraz innych przestępstw,

- tj. o przestępstwo z art. 258 § 1 kk,

II. w dniu 6 sierpnia 2008 roku miejscowości B. w powiecie (...) udzielił pomocy objętym odrębnym postępowaniem D. N., pseudonim K., R. S., pseudonim J., P. P., pseudonim (...) oraz innym nieustalonym osobom w pobiciu A. M. (1) oraz M. Ś. w ten sposób, że zwabił wymienione osoby w miejsce, w którym czekało ukrytych w lesie co najmniej kilka osób, z których jedna posiadała nóż, a druga broń palną w postaci pistoletu, którzy następnie zaatakowali pokrzywdzonych, znajdujących się w samochodzie marki V. (...), wybijając nożem boczną szybę i oddając w ich kierunku co najmniej dwa strzały z pistoletu, lecz zamierzonego celu nie osiągnął z powodu ucieczki pokrzywdzonych z miejsca zdarzenia,

- tj. o przestępstwo z art. 18 § 3 kk w zw. z art. 158 § 1 kk,

III. w dniu 10 sierpnia 2008 roku w L. wziął udział wraz z czterema nieustalonymi mężczyznami w pobiciu Ł. S., którego zaatakowali i przewrócili na ziemię i leżącego kopali po całym ciele, a następnie zadał mu kilka ciosów maczetą, a inni sprawcy kilkakrotnie uderzyli go nożem, powodując obrażenia ciała pokrzywdzonego w postaci ran tłuczonych głowy, klatki piersiowej, obu łuków brwiowych z krwiakiem okularowym, rany ciętej uda prawego długości około 30 cm drążącej do kości udowej z uszkodzeniem głowy bocznej mięśnia czworogłowego uda, dwóch ran klutych uda lewego, jednej drążącej pod kość udową na stronę przysiódkową z uszkodzeniem głowy bocznej mięśnia czworogłowego uda, naruszające czynności narządów ciała na okres powyżej dni 7,

- tj. o przestępstwo z art. 158 § 1 kk i art. 159 kk i art. 157 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk,

Sąd Okręgowy w Legnicy wyrokiem z dnia 16 lipca 2015 r., sygn.. akt: III K 72/13

I. uznał oskarżonego K. K. (1) za winnego popełnienia zarzucanego mu, a opisanego w części wstępnej wyroku w punkcie I, z tą zmianą iż wpisał, że sprawę D. N., P. P., R. S. i innych wyłączono do odrębnego postępowania, tj. czynu z art. 258 § 1 kk i za czyn ten na podstawie art. 258 § 1 kk skazał go na karę 1 (jednego) roku i 4 (czterech) miesięcy pozbawienia wolności;

II. tego oskarżonego uznał za winnego popełnienia czynu opisanego w punkcie II części wstępnej wyroku, kwalifikowanego, jako przestępstwo z art. 18§3 kk w zw. z art. 158§1 kk, z tą zmianą, iż przyjął, że oskarżony działał w rozumieniu art. 65§1 kk w zorganizowanej grupie przestępczej opisanego w punkcie I części wstępnej wyroku, w zamiarze bezpośrednim, by inne osoby pobiły pokrzywdzonego i w tym celu udzielił co najmniej pomocy napastnikom A. M. (2) w zwabieniu pokrzywdzonego na miejsce przestępstwa, za to na podstawie art. 19§1 kk w zw. z art. 158§1 kk w zw. z art. 65§1 kk skazał go na karę 1 (jednego) roku i 8 (ośmiu) miesięcy pozbawienia wolności;

III. tego oskarżonego uznał za winnego popełnienia czynu polegającego na tym, że w dniu 10 sierpnia 2008 roku w L. działając w zorganizowanej grupie przestępczej opisanego w punkcie I części wstępnej wyroku, w zamiarze bezpośrednim chcąc by inne osoby dokonały pobicia Ł. S. z użyciem niebezpiecznego narzędzia, udzielił pomocy mężczyznom dotychczas nieustalonym, którzy w dniu 10 sierpnia 2008 r. w L. dopuścili się pobicia Ł. S. w ten sposób, że zaatakowali pokrzywdzonego, przewrócili na ziemię, leżącego kopali po całym ciele, a następnie zadali mu kilka

ciosów maczetą, kilkakrotnie zadali cios nożem powodując obrażenia ciała w postaci ran tłuczonych głowy, klatki piersiowej, obu łuków brwiowych z krwiakiem okularowym, rany ciętej uda prawego długości około 30 cm drążącej do kości udowej z uszkodzeniem głowy bocznej mięśnia czworogłowego uda, dwóch ran kłutych uda lewego, jednej drążącej kość udową na stronę przyśrodkową z uszkodzeniem głowy bocznej mięśnia czworogłowego uda, naruszające czynności narządów ciała na okres powyżej 7 dni, w ten sposób, że co najmniej udzielił rad i dostarczył im maczety użytej następnie do pobicia pokrzywdzonego tj. czynu z art. 18§3 kk w zw. z art. 159 kk w zw. z art. 65§1 kk i za to na podstawie art. 19§1 kk w zw. z art. 159 kk w zw. z art. 65§1 kk skazał go na karę 2 (dwóch) lat pozbawienia wolności;

IV. na podstawie art. 85 kk, art. 86§1 kk wymierzył oskarżonemu karę łączną 4 (czterech) lat pozbawienia wolności;

V. na podstawie art. 63§1 kk na poczet orzeczonej kary łącznej pozbawienia wolności zaliczył oskarżonemu okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie od dnia 19 marca 2013r. do 12 grudnia 2013r. z wyłączeniem okresu: 16 kwietnia 2013r. do 17 maja 2013r.

VI. na podstawie art. 627 kpk i art. 2 ust 1 ustawy o opłatach w sprawach karnych zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe i wymierzył mu opłatę w kwocie 400 zł.

Powyższy wyrok imieniem oskarżonego K. K. (1) zaskarżył w całości jego obrońca, zarzucając:

1. obrazę przepisów postępowania, która mogła mieć wpływ na treść wyroku, tj. art. 7 k.p.k. poprzez – będące wynikiem nieuwzględnienia zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego – przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów oraz niedostrzeżenie przy wyrokowaniu całokształtu okoliczności ujawnionych w toku rozprawy głównej skutkujące szeregiem nieprawidłowych stwierdzeń oraz ocen, w szczególności zaś tego, że nie zasługują na wiarę wersje zdarzeń prezentowane przez świadka F., na podstawie których Sąd pierwszej instancji dokonał większości relewantnych ustaleń faktycznych, oceniając te zeznania ze szczególną ostrożnością, niemniej jednak jako jasne, logiczne, mimo że wynikające z całokształtu zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego argumenty, które dotyczą zarówno formy wyjaśnień oskarżonego wskazują na to, że oskarżony nie tylko nie brał udziału w zorganizowanej grupie przestępczej, ale nadto nie udzielił nikomu pomocy w popełnieniu jakiegokolwiek czynu zabronionego,

2. obrazę przepisów postępowania, która mogła mieć wpływ na treść wyroku, tj. przepisu art. 167 k.p.k. w zakresie, w jakim Sąd Okręgowy oddalił wnioski dowodowe obrońcy o przesłuchanie w charakterze świadków M. B. oraz A. J. w sytuacji, w której dowody te mogły doprowadzić do ustalenia okoliczności dotyczących kontaktu K. K. (1) z maczetą, która posłużyła następnie do uszkodzenia ciała Ł. S.,

3. uchybienie przepisom prawa procesowego, które mogło mieć wpływ na wynik sprawy, tj. art. 410 k.p.k. w zw. z art. 424 k.p.k. w zakresie, w jakim uzasadnienie wyroku Sądu Okręgowego nie zawiera obligatoryjnych elementów określonych w przepisie art. 424 k.p.k., w szczególności w zakresie braku uznania na jakiej podstawie Sąd I instancji nie uznał dowodów przeciwnych oraz nie wskazał precyzyjnie na jakich dowodach się oparł i dlaczego nie uznał dowodów przeciwnych opierając się na bliżej nieokreślonych i niesprecyzowanych „faktach notoryjnych”,

4. odnośnie czynu opisanego w pkt I wyroku zarzucił obrazę przepisów postępowania, która mogła mieć wpływ na treść wyroku, a to art. 410 k.p.k. poprzez – będące wynikiem nieuwzględnienia zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego – przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów oraz niedostrzeżenie przy wyrokowaniu całokształtu okoliczności ujawnionych w toku rozprawy głównej, skutkujące szeregiem nieprawidłowych stwierdzeń oraz ocen, co pozwoliło na przyjęcie, że w okresie objętym zarzutem istniała zorganizowana grupa przestępcza, w skład której wchodził w szczególności oskarżony K. K. (1),

5. wyrokowi Sadu I instancji zarzucił błąd w ustaleniach faktycznych polegający na przyjęciu, że:

a) K. K. (1) udzielił co najmniej pomocy w zwabieniu A. M. (2) na miejsce przestępstwa;

w sytuacji, w której oceniony swobodnie, z uwzględnieniem wszelkich okoliczności przedmiotowej sprawy i doświadczenia życiowego materiał dowodowy nie pozwala na przyjęcie, że oskarżony umyślnie sprowadził A. M. (2) i M. Ś. na miejsce, w którym inne osoby miały go pobić, a do wniosku, że zamiarem K. K. (1) było zaaranżowanie spotkania, którego celem miała być wyłącznie rozmowa a nie dokonywanie jakichkolwiek czynów zabronionych,

b) K. K. (1) udzielił co najmniej rad i dostarczył maczety nieustalonym mężczyznom, którzy dokonali pobicia A. S.;

w sytuacji, w której oceniony swobodnie, z uwzględnieniem wszelkich okoliczności przedmiotowej sprawy i doświadczenia życiowego materiał dowodowy sprawy prowadzi do wniosku, że K. K. (1) nie można przypisać ani, by udzielił jakichkolwiek rad ani, by wręczył komukolwiek maczetę ze świadomością tego, przez kogo i w jaki sposób zostanie ona użyta (tj. z zamiarem umyślnym udzielenia narzędzia prowadzącego do popełnienia czynu zabronionego),

c) K. K. (1) uczestniczył w inkryminowanym okresie w zorganizowanej grupie przestępczej.

W przypadku uznania przez Sąd Apelacyjny, że ustalenia faktyczne w zakresie roli K. K. (1) w grupie (...) są poprawne, orzeczeniu powyższemu skarżący zarzucił obrazę przepisów prawa materialnego, a to art. 258 § 1 k.k., w szczególności poprzez niewłaściwą interpretację należącego do znamion strony przedmiotowej znamienia udziału w zorganizowanej grupie polegające w szczególności na niedostrzeżeniu elementów konstrukcyjnych zorganizowanej grupy przestępczej i pominięciu, że w grupie (...) brak jest elementu „zorganizowania” oraz „przestępczości”.

Z daleko posuniętej ostrożności procesowej, wyłącznie na wypadek uznania przez Sąd Apelacyjny powyższych zarzutów za nieuzasadnione, zaskarżonemu orzeczeniu zarzucił rażąco niewspółmierność kar wymierzonych za wszystkie czyny oraz kary łącznej, przez nienależyte uwzględnienie okoliczności łagodzących wymiar kary między innymi takich jak okres, jaki minął od popełnienia zarzucanych czynów oraz późniejsze nienaganne zachowanie oskarżonego, a także to, że oskarżony był uprzednio tylko raz karany, a nie jak podał Sąd I instancji wielokrotnie.

Mając na uwadze powyższe zarzuty, na podstawie art. 427 § 1 k.p.k., wniósł o:

1. uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji, ewentualnie o:
2. zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego od dokonania wszystkich zarzucanych mu czynów;

ewentualnie, z daleko posuniętej ostrożności procesowej, o:

3. obniżenie poszczególnych kar za poszczególne przestępstwa i wymiarzenie kary łącznej w wymiarze od dwóch do trzech lat pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Dla porządku wyводу, celowe jest przedstawienie w pierwszej kolejności zagadnie ń natury ogólnej.

Przedmiotowa sprawa rozpoznana została przez Sąd Apelacyjny we Wrocławiu po raz drugi.

Sąd Apelacyjny we Wrocławiu, wyrokiem z dnia 19 listopada 2015 roku (sygnatura akt II AKa 269/15), w sprawie oskarżonego K. K. (1), zaskarżony wyrok utrzymał w mocy.

Kasację od wyroku Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu wywiedli obrońcy oskarżonego. Sąd Najwyższy, wyrokiem z dnia 19 października 2016r. (sygnatura akt V K.K. 180/16), uznał kasacje za zasadne w zakresie, w jakim podniesiono w nich zarzuty obrazy przepisów prawa procesowego, a to art. 457 § 3 kpk i art. 433 § 2 kpk, a także obrazy prawa materialnego, tj. art. 258 § 1 kk i w tego następstwie – uchylił zaskarżony wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu i przekazał temu Sądowi do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym.

Sąd Najwyższy zobowiązał Sąd Apelacyjny do ponownego rozważenia zarzutów apelacji oskarżonego i rozstrzygnięcia czy dowody zgromadzone w sprawie pozwalają na przypisanie oskarżonemu K. K. (1) udziału w zorganizowanej grupie przestępczej (bez udziału w tej grupie D. N., P. P. i R. S.), a także popełnienia dwóch kolejnych przestępstw w zw. z art. 65 § 1 kk, a także czy tych czynów oskarżony się dopuścił.

Apelacja oskarżonego zasługiwała w części na uwzględnienie.

Zarzuty dotyczące czynu I.

Sąd I instancji wskazał wprawdzie w motywach zaskarżonego wyroku na te argumenty, które zgodnie z poglądami doktryny i judykatury charakteryzują grupę przestępczą, uczynił to jednak w oderwaniu od treści dowodów stanowiących podstawę ustaleń faktycznych w niniejszej sprawie. Warto zatem w tym miejscu dowody te przywołać.

M. K. (k. 248, 272 t. 2) zeznał, że K. K. (1) należał do grupy (...): „Drugą grupą, będącą konkurencją dla grupy S. była grupa (...). Grupy te walczyły o wpływy z narkotyków oraz bramki w L.. Grupą tą dowodzili (...), czyli J. i K. K. (1).”. Wskazał, że grupa (...) była skonfliktowana z grupą S. na tle wpływów dotyczących handlu narkotykami oraz dochodów z tzw. bramek. Do grupy należeli także D. N. (...), osoba o pseudonimie (...), T., D., „P., (...), (...) oraz (...). M. K. zeznał, że nie zna struktury tej grupy, jak również z żadnym z członków tej grupy nie łączyła go bliższa znajomość (k. 273).

B. K. wskazał na istnienie grup „zwalczających się na tle przestępczym” – tj. (...), (...) oraz (...). Świadek nie należał do żadnej z nich, pozorował tylko, że im sprzyja (k. 299). B. K. zeznał, że do grupy (...) należało około 70 osób. Przywódcą był Ł. P.. Oprócz niego w skład grupy wchodził także T., (...), (...) (...), S., „K.’, bracia B. o pseudonimach (...) i (...), a także (...). Zdaniem B. K., można było wyodrębnić także istnienie osobnej grupy braci na których mówią (...). Wskazał, że z nich znał tylko oskarżonego K. K. (1). (k. 302) Odnosząc się do grupy (...), B. K. zaznaczył, że grupa ta pozostawała w dobrych relacjach z grupą (...). Grupa (...) była skonfliktowana z grupą (...), szczególnie z I. Ż. oraz D. P.. Zdaniem B. K., grupa (...) była na tym samym poziomie co Ł. P., D. N. oraz T.: „oni nie byli podlegli tak jak pozostali członkowie, bo byli na tym samym poziomie co (...), (...) i (...) (k. 324). Do eskalacji konfliktów pomiędzy grupami doszło podczas próby przejęcia przez grupę (...) tzw. bramek kontrolowanych dotąd przez grupę „(...)”. Przykładowo: „Co do zdarzenia w (...) to pamiętam, że miało ono miejsce w styczniu 2007r. bodajże w piątek. Było tak, że grupa kibiców, razem z P. poszła do dyskoteki (...) w L., tam na bramce stał P., z tego co słyszałem ktoś z grupy kibiców zamknął go w pomieszczeniu służbowym, potem zabrali mu telefon...i zapowiedzieli mu, że od dziś nie stoi już tam na bramce i ma się nie mieszać w te zadymy... z P. wtedy był na pewno K. i R.” (k. 318)

Na temat grupy (...) zeznawał również B. S.: „W drugiej grupie na pewno był K., nie znam nazwiska, C. o nazwisku W., (...), (...), czyli dwóch braci, (...) i inni. W drugiej grupie „(...)” czyli J., K. i trzeci K. nakręcali kibiców do działań” (k. 330), „w tzw. (...) był K., ale K. rządził K. K. (1), który nim sterował... zajmowali się oni handlem narkotykami na terenie L. oraz kradzieżami aut”(k. 337)

T. F. wskazał(k. 78), że w L. działała grupa (...). Na czele grupy stał mężczyzna o pseudonimie (...): „Wiem, że grupą (...) dowodzi P. K.. Tak mówią wszyscy, byłem świadkiem rozmów, jak on planował wszystkie działania, gdzie pojedą, co najpierw zrobią, kto z kim ma jechać”, były jeszcze trzy osoby tak mocne jak „P., ale na pewno nie były one z L.”(k. 95). Do grupy należał także (...) oraz „chłopacy mieszkający w L. na ul. (...) oraz w hotelach przy ul. (...)”. „(...)wtedy przyszedł jakiś gościu, pytał się czy mam kontakt z F. i czy mogę do niego zadzwonić i umówić się w jakimś miejscu na spotkanie. Później dowiedziałem się, że ten gościu to K. P.. K. powiedział, aby spotkać się z F. w B. na grillu, że oni będą z F. rozmawiać, aby podzielić się terytorium, że nie będą już na mnie nakładać haraczu, że ja będę teraz po stronie (...)”(k. 91), „(...)słyszałem rozmowy, że będą przejmować lokale, bramki, dyskoteki. Był tam na pewno D., K., K. P. oraz inne osoby w maskach na twarzy”(k. 94),

W świetle wypracowanej przez doktrynę i judykaturę wykładni przepisu art. 258 § 1 k.k. dla przyjęcia działania w ramach zorganizowanej grupy przestępczej konieczne jest istnienie określonych więzi organizacyjnych o pewnej

trwałości. Rodzaj tych więzi może być różny, lecz zawsze należy do nich istnienie dość wyraźnie wyodrębnionego przywództwa oraz w miarę stabilnego podziału funkcji i zadań (wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 08 października 2008 r., sygn. akt. II AKa 92/08, Lex nr 484801). Zarówno w doktrynie, jak i w orzecznictwie akcentuje się, że grupa zorganizowana to coś znacznie więcej niż współsprawstwo czy luźna grupa osób zamierzających popełnić przestępstwo. W samym pojęciu „zorganizowania” zawarte są elementarne warunki wewnętrznej struktury organizacyjnej (choćby z niskim stopniem zorganizowania), pewna trwałość, planowanie przestępstw, jakieś więzy organizacyjne w ramach porozumienia, stałość zaspokajania potrzeb grupy, akceptacja celów, gromadzenie narzędzi popełniania czynów, podział ról między członkami, skoordynowany sposób działania oraz powiązania psychologiczno – socjologiczne uczestników (wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 07 grudnia 2000 r., sygn. akt. II AKa 184/00, Lex nr 46100). Ponadto pojęcie to odnosi się do grupy osób, którą utworzono, aby popełniać przestępstwa, a nie do samego sposobu ich popełnienia (tak Sąd Apelacyjny we Wrocławiu w wyroku z dnia 07 marca 2013r., sygn. akt II Aka 398/12, Lex nr 1322868).

Żaden ze świadków nie opisał dokładnej struktury opisywanej grupy, jak również podziału funkcji w ramach jej wewnętrznej struktury. Nie określono jaki udział w działalności grupy przestępczej (...) miał mieć oskarżony K. K. (1). Sąd Okręgowy ograniczył się do ogólnikowych twierdzeń, że „oskarżony K. K. (1) w grupie tej w hierarchii stał stosunkowo wysoko. Niejednokrotnie kierował „akcjami” przestępnymi.” Nie można również jednoznacznie określić kto był przywódcą grupy. Przykładowo, B. K. w pierwszej części swoich zeznań podnosi, że przywódcą grupy był Ł. P., podczas gdy T. F. i M. K. kierownictwo grupy identyfikują z oskarżonym K. K. (1). Decydujący jednak jest fakt, że osoby potwierdzające istnienie grupy nie przytoczyły żadnych szczegółowych informacji odnoszących się do przestępczej działalności, ograniczając się do opisanego konfliktów, do których doszło na tle rywalizacji o wpływy z tzw. bramek w lokalach na terenie L., których dotyczą również pozostałe czyny oskarżonego, przypisane mu w niniejszym postępowaniu. Nie ma podstaw, by je powiązać z zarzucaną oskarżonemu działalnością w zorganizowanej grupie przestępczej, mającej na celu popełnienie przestępstw, w tym **polegających na wprowadzaniu do obrotu środków odurzających oraz substancji psychotropowych, udzielaniu takich środków i substancji innym osobom, dokonywaniu wymuszeń rozbójniczych, pobić, zniszczeń mienia na szkodę osób fizycznych oraz innych przestępstw**. Szeroko wskazany katalog czynów zabronionych, jakich rzekomo mieli dopuścić się członkowie grupy nie został potwierdzony przez dowody zgromadzone w sprawie. Takim dowodem niewątpliwie nie mogą być wskazane wyżej ogólnikowe stwierdzenia świadków na temat tego, czym zajmowała się grupa (...).

Przypomnieć należy, że wyrokiem z dnia 27 stycznia 2015r., wydanym w sprawie oznaczonej sygn. akt III K 59/11 Sąd Okręgowy w Legnicy uniewinnił oskarżonych D. N., P. P. oraz R. S., których sprawę wyodrębniono do odrębnego postępowania, od zarzutu popełnienia przestępstwa z art. 258 § 1 kk, tj. od zarzutu brania udziału w zorganizowanej grupie przestępczej, w której to grupie oskarżeni ci mieli działać wspólnie z oskarżonym K. K. (1). Wprawdzie sąd karny nie jest związany ani orzeczeniem sądu karnego zapadłym w innej sprawie, ani też ustaleniami faktycznymi lub treścią wyroku w sprawie jednego ze współsprawców przestępstwa rozpoznawanej odrębnie, gdy następnie rozpoznaje sprawę innego współuczestnika, to jednak prawomocne rozstrzygnięcie sądu karnego kształtuje prawo w stosunku do osoby, której sprawę rozpoznano i rozstrzygnięto. Takie rozstrzygnięcie w stosunku do tej osoby jest wiążące w myśl art. 8 § 2 kpk dla każdego sądu. Jak wskazał Sąd Najwyższy w wyżej wskazanym wyroku z dnia 19 października 2016r., skoro D. N., P. P. i R. S. zostali prawomocnie uniewinnieni od zarzutu wspólnego z oskarżonym K. uczestnictwa w zorganizowanej grupie przestępczej, to to rozstrzygnięcie właśnie z mocy art. 8 § 2 kpk jest wiążące dla każdego sądu karnego w zakresie, że te osoby nie brały udziału w zorganizowanej grupie przestępczej. Skazanie oskarżonego za czyn z art. 258 § 1 kk możliwe byłoby tylko bez udziału w zorganizowanej grupie w/w osób. Tymczasem poza prawomocnie uniewinnionymi w/w osobami, nie sposób zidentyfikować osób, które miały by współtworzyć domniemaną grupę przestępczą wraz z K. K. (1). Tym bardziej nie można ustalić innych, opisanych wyżej, elementów konstrukcyjnych, warunkujących istnienie zorganizowanej grupy przestępczej (planowanie przestępstw, jakieś więzy organizacyjne w ramach porozumienia, stałość zaspokajania potrzeb grupy, akceptacja celów, gromadzenie narzędzi, podział ról między członkami, skoordynowany sposób działania, powiązania psychologiczno – socjologiczne uczestników, itp.)

Uwzględniając zatem wskazania Sądu Najwyższego, po analizie zgromadzonych, zaprezentowanych wyżej dowodów, Sąd Odwoławczy uniewinnił oskarżonego od popełnienia zarzucanego mu czynu z art. 258 § 1 k.k.

Zarzuty dotyczące czynu przypisanego w punkcie III zaskarżonego wyroku .

Poza sporem jest, że w dniu 10 sierpnia 2008 r. Ł. S. został zaatakowany i pobity przez grupę mężczyzn, którzy także zadali mu kilka ciosów maczetą, kilkakrotnie zadali cios nożem powodując obrażenia ciała w postaci ran tłuczonych głowy, klatki piersiowej, obu łuków brwiowych z krwakiem okularowym, rany ciętej uda prawego długości około 30 cm drążącej do kości udowej z uszkodzeniem głowy bocznej mięśnia czworogłowego uda, dwóch ran klutych uda lewego, jednej drążącej kość udową na stronę przyśrodkową z uszkodzeniem głowy bocznej mięśnia czworogłowego uda, naruszające czynności narządów ciała na okres powyżej 7 dni.

Jak ustalił Sąd Okręgowy, pomocnictwo oskarżonego do tego czynu (wobec braku niewątpliwych dowodów, iż w zdarzeniu tym oskarżony K. K. bezpośrednio brał udział), wyrażało się w udzielaniu rad i dostarczeniu maczety. Maczeta bowiem, która została przez sprawców porzucona na miejscu przestępstwa nosiła ślady linii papilarnych, należących do oskarżonego K. K. (1).

Zgodzić się należy z zarzutem, że uzasadnienie wyroku w zakresie czynu oskarżonego z pkt III zaskarżonego wyroku jest nader lakoniczne. Każde z ustaleń zawartych w opisie czynu zawiera jednak wskazaną podstawę dowodową, co umożliwiało weryfikację ustalonego stanu faktycznego.

Jednoznaczne w swojej wymowie są zeznania świadka T. F.: „po strzelaninie w B., po tych jazdach kiedy chcieli przejąć lokale, słyszał rozmowę K. (...) z (...) i chyba (...), że teraz trzeba dopaść S. . Było to po zdarzeniu jak próbowali przejąć lokale od (...). Mówili, że jego będzie najłatwiej dopaść jak będzie wychodził z kopalni. Mówił, że trzeba się dowiedzieć na której kopani robi” (k. 95 i 110, t. I.). Opisane zeznania w pełni charakteryzują pomocnictwo, polegające na udzielaniu rad, jak zlokalizować pokrzywdzonego.

Trafnie natomiast podnoszą skarżący, że brak jest dowodów pozwalających na ustalenie, że oskarżony K. dostarczył napastnikom maczetę, ze świadomością celu i sposobu jej użycia. Znalezione ślady linii papilarnych oskarżonego na maczecie dowodzą jedynie, że oskarżony miał z tym przedmiotem styczność. Co dokoliczności zetknięcia się z tym przedmiotem można jedynie spekulować. Nie można wykluczyć (choć jest mało prawdopodobne), że sprawcy pobicia Ł. S. weszli w posiadanie maczety poza wiedzą i zgodą oskarżonego. W tym stanie rzeczy Sąd Apelacyjny w miejsce czynu przypisanego oskarżonemu w punkcie III części rozstrzygającej, uznał oskarżonego za winnego tego, że w zamiarze, aby inne osoby dokonały pobicia Ł. S. ułatwił im popełnienie tego przestępstwa udzielając rady co do wyboru miejsca tego przestępstwa i lokalizacji pokrzywdzonego, tj. czynu z art. 18 § 3 kk w zw. z art. 158 § 1 kk. Sąd Apelacyjny przyjął, że do przestępstwa doszło w okresie od 6 sierpnia 2008r. do 10 sierpnia 2008r. w L. na podstawie uznanych za wiarygodne zeznań T. F., który wskazał, że do zdarzenia doszło po zdarzeniu w B., które miało miejsce 6 sierpnia 2008r. „... na parkingu przy wyjeździe z L.”(k. 110)

Odnoszenie się do zarzutu obrzydliwej art. 167 kpk, dotyczącego oddalenia wniosków dowodowych obrońcy o przesłuchanie w charakterze świadków M. B. oraz A. J. na okoliczności kontaktu K. K. (1) z maczetą, stało się bezprzedmiotowe.

Zarzuty w odniesieniu do czynu opisanego w pkt II zaskarżonego wyroku.

Sąd Apelacyjny podzielił ocenę zarzutów apelacji, co do tego czynu, dokonaną przez uprzednio rozpoznający sprawę w postępowaniu odwoławczym Sąd Orzekający. Nie było kwestionowane w apelacji, że zdarzenie z dnia 6 sierpnia 2008 r. miało miejsce. Skarżący przyznaje, że odbyło się z udziałem wielu osób, że jego przebieg był drastyczny i dynamiczny. Przyznaje, że spotkanie z A. M. (2) zaaranżował oskarżony. Neguje jedynie uznanie przez Sąd, że celem spotkania z A. M. (2) było pobicie, podczas gdy chodziło tylko o rozmowę. Taka argumentacja w świetle przeprowadzonych dowodów nie przekonuje. Chodziło wszak o podział terytorium między grupami ((...) a (...)) w kwestii pobierania haraczu. Celem spotkania miało być „załatwienie, że A. M. (2) (ps. (...)) nie będzie już żądał haraczu”. A. M. (2) przyjechał na wskazane miejsce tylko dlatego, że miał obiecane przekazanie tam pieniędzy. Tymczasem poza sporem jest, że nikt

nie zamierzał mu pieniądze przekazywać. Od razu po przyjeździe został zaatakowany jego samochód, zaś D. N. oddał w jego kierunku dwa strzały z broni palnej (za usiłowanie zabójstwa D. N. został skazany w sprawie III K 59/11 Sądu Okręgowego w Legnicy).

Z elementarnych zasad logiki i doświadczenia życiowego wynika, że spotkanie było przygotowane tylko po to, by siłowo rozwiązać problem z konkurentem. Oczywistym jest, że kiedy kilkanaście osób, a nawet kilka czyha na jedną osobę z konkurencyjnej grupy, to nie chodzi o kurtuazyjne rozmowy, a o użycie przemocy. Poza tym atak na pokrzywdzonego nastąpił przed przystąpieniem do jakichkolwiek rozmów. Z tych względów wersja oskarżonego, że chodziło mu jedynie o rozmowę z pokrzywdzonym nie mogła zostać uznana za wiarygodną i trafnie Sąd I instancji ją odrzucił.

Konsekwencją ustaleń skutkujących uniewinnieniem oskarżonego od przestępstwa przypisanego mu w punkcie I zaskarżonego wyroku była konieczność wyeliminowania z opisu czynu przypisanego oskarżonemu w punkcie II części rozstrzygającej, ustalenia o działaniu w zorganizowanej grupie przestępczej, zaś z podstawy skazania i wymiaru kary przepisu art. 65 § 1 kk.

Co do kary.

Kara pozbawienia wolności wymierzona przez Sąd Apelacyjny oskarżonemu za czyn z punktu III zaskarżonego wyroku bliska jest dolnej granicy ustawowego zagrożenia i w takiej wysokości właściwie uwzględnia stopień winy oraz społecznej szkodliwości czynu oskarżonego. Nie razi surowością kara wymierzona oskarżonemu za czyn z punktu II zaskarżonego wyroku.

Odnosnie do obu wymierzonych oskarżonemu kar uwzględniono przede wszystkim to, że od czynów przestępnych upłynął długi okres, zaś rola i wkład oskarżonego w realizację czynów był mniej istotny, niż w przypadku pozostałych współdziałających (co znalazło odbicie w przyjęciu zjawiskowej formy pomocnictwa).

Skarżący trafnie podnosi, że oskarżony uprzednio był raz karany, co wynika z karty karnej(k. 1254). Jakkolwiek tej okoliczności nie można uznać za łągodzącą odpowiedzialność oskarżonego, to nieuprawniona była sugestia Sądu Okręgowego, że był on „kilkukrotnie karany (str. 13 uzasadnienia zaskarżonego wyroku).

O wymiarze kary łącznej, Sąd apelacyjny orzekł według zasady asperacji, uwzględniając związek podmiotowo-przedmiotowy między przestępstwami, w tym przede wszystkim podobne okoliczności ich popełnienia, sposób działania i odstęp czasu.

Na podstawie art. 63 § 1 zaliczono oskarżonemu na poczet orzeczonej kary łącznej okres zatrzymania i tymczasowego aresztowania w sprawie.

O kosztach.

O kosztach postępowania odwoławczego, w tym o opłacie za obie instancje (z uwagi na zmianę rozstrzygnięcia o karze) orzeczono na podstawie art. 632 k.p.k., art. 636 § 1 k.p.k. w zw. z art. 634 k.p.k. w zw. z art. 10 ust. 1 w zw. z art. 2 ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych.

Cezariusz Baćkowski	Andrzej Kot	Zdzisław Pachowicz
---------------------	-------------	--------------------